Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Przyjmujemy ogłoszenia tylko firm chrześcijańskich. Cena 200000 marek.

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

№ 77. Płock, Wtorek, dnia 1 Kwietnia 1924 r. Rok 3.

CENA PRENUMERATY:
Prenumerata miesięcznie 2 złp. Z odnoszeniem do domu 10% drożej — Na prowincji 3 złp.
Zagranicą miesięcznie 50 % drożej.
Złoty polski = 1 frankowi zł. szwajcarskiemu.
Numer zwykły w Płocku kosztuje 200000 marek
Konto w P. K. O. — 61990.

„DZIENNIK PŁOCKI"
ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
Rękopisów redakcja nie zwraca
Adres Redakcji i Administracji: Płock, ul. Kolegjalna № 8
Adres dla depesz Płock — „Dziennik". № Telefonu 168
Administracja otwarta od 10—2 i od 3—6 Redakcja od 11—2.
Redaktor przyjmuje codziennie od g. 4—5 po poł

CENA OGŁOSZEŃ:
Za jeden wiersz wysokości milimetr. przed tekstem 20 gr. Przed kroniką lub depeszami 35 gr. Reklamy przed tekstem gr. 20; za tekstem — 10 gr. Nekrologi 15 gr. Drobne za wyraz 8 gr. tłustym drukiem podwójnie, Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Fantazyjne tabele (bilanse) o 50% drożej
Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.
Złoty polski = 1 frankowi zł. szwajcarskiemu.
Od cen powyższych żadnych rabatów nikomu nie udziela się.

Z OTWARCIEM NAWIGACJI WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO TRANSPORTU i ŻEGLUGI OTWIERA

Terminową, Pośpieszną Linję Wodną GDANSK - WARSZAWA (i odwrotnie)

Gwarancja terminowej dostawy. Clenie, Magazynowanie, Przeładunki, Finansowanie, Warrantowanie.

Przewóz Towarów Celnych Tranzytem z Gdańska do Grudziądza, Bydgoszczy, Torunia i Warszawy.

Koszty przewozu tańsze od kolejowych od 25% do 35%.

Odejście statków pośpiesznych jak z Gdańska tak i z Warszawy każdego 1-go, 5-go, 10-go, 15-go, 20-go i 25-go dnia w mies.
Na parostatki Terminowej linji dla pośpiesznego przewozu Towarzystwo przyjmuje wszelkie towary do kl. VI włącznie według klasyfikacji kolejowej towarów i w ilości od 100 kg. wzwyż.

Oddział w Płocku przystań Warszawskiego Tow. Transp. i Żeglugi tel. 153, 99.

Warszawskie Tow. Transportu i Żeglugi S. A.

56—2—1

NASIONA NASIONA

WARZYW, KWIATÓW, ROŚLIN OKOPOWYCH i LEŚNE w NAJLEPSZYM GATUNKU. LUCERNĘ NIEBIESKĄ ORYG. PROWANCKĄ I GAT., RAFJĘ — POLECA

Stanisław Przedpełski w Płocku

Ul. Tumska, № 6. Telefon, № 172.

Kto w sezonie bieżącym nabędzie w składzie moim nasiona, z pewnością stanie się stałym moim Klijentem
Z własnych szkółek polecam w dużym wyborze gatunkowe świerki, jodły, sosny, tuje, krzewy ozdobne, róże krzaczaste i dziczki owocowe. Cenniki na żądanie.

51—6—3—3

Nie zapominajmy!

Nie zapominajmy, że na każdym z nas ciąży obowiązek dbania o całość i bezpieczeństwo Rzeczypospolitej. Wolny i niepodległy byt, okupiony ciężkiemi ofiarami krwi i mienia, trzeba zabezpieczyć i na przyszłość. Stać się to może jedynie drogą wykrzesania z narodu takiego hartu woli i takich walorów moralnych, oraz zapewnienia państwu takich środków materjalnych, któreby mogły przeciwstawić się zakusom nieprzyjaciół i umożliwić przetrwanie burz dziejowych.

Nie zapominajmy, że Polska, mająca, od wschodu i zachodu granice otwarte, musi obronić w razie konfliktu z Niemcami 000 km., a z Rosją 0000 km. frontu. Obrona ta nie może oprzeć się na wysokim kontygencie rekruta, ani na liczebnie wielkiej stałej armji, bo nas na to nie stać, lecz musi się zasadzać na wciągnięciu całego społeczeństwa, dostatecznie o swym obowiązku uświadomionego i należycie do obrony tej przygotowanego. Nie zwlekając tedy ani chwili winniśmy w przewidywaniu przyszłych możliwości imać się pracy organizacyjnej i planowego przysposabiania rezerw obrony,

Nie zapominajmy, że przyszła wojna przewyższy swoją okropnością i bezwzględnością zniszczenia wszystko, co dotychczas przeżyliśmy. Niebywały rozwój lotnictwa, będącego na usługach armji walczących, zmieni nietylko charakter walki orężnej, lecz i jej rozmiary i skutki. Gazy trujące niezawodnie znajdą olbrzymie zastosowanie w przyszłej wojnie, niszcząc nietylko zmagające się zastępy, lecz i wszystką żywiznę na wielkich przestrzeniach i zdając na łaskę losu nasze miasta, wsie i osiedla ludzkie z całym ich dobytkiem. Winniśmy przeto mieć się na baczności, śledzić uważnie, co w tym kierunku robi się u naszych sąsiadów i szukać środków obrony, stanowiących przeciwwagę ich zamierzeniom.

Nie zapominajmy przeto, że ze względów chociażby samozachowawczych trzeba nawet kosztem pewnych ofiar społeczeństwa stworzyć dostateczny park lotniczy dla celów obrony, wybudować i należycie wyposażyć specjalny Instytut do badania gazów trujących i skutecznych środków ochronnych.

Nie zapominajmy, — a składajmy datki na aparaty lotnicze i na Instytut gazowy!

A.

O zakończenie dyskusji.

W sprawach przebudowy, względnie zniesienia b. cerkwi na placu Florjańskim wypowiedzieli się już zarówno na kilku posiedzeniach, jak i na łamach „Dziennika Płockiego" zwolennicy i przeciwnicy dwuch dość wyraźnie odcinających się od siebie opinji. Wybrana została Komisja, do której wchodzą i duchowni i prawnicy i architekci i przedstawiciele wojskowi i przedstawiciele społeczeństwa cywilnego. Zadaniem tej komisji powinno być zbadanie sumienne i fachowe wszystkich względów prawnych, finansowych, estetycznych i technicznych i ustalenie na podstawie poważnie rozważonych materjałów jakiejś decyzji, do której społeczeństwo powinno się wówczas solidarnie zastosować.

Jednomyślności w takiej sprawie osiągnąć niepodobna, a jednomyślność jest jednak do tej pory najsilniejszem dążeniem naszych instynktów społecznych, pomimo tylowiekowych doświadczeń z niefortunnem „liberum Veto". Dwie opinje, jakie ze sobą się ścierają, mają podkład psychyczny podświadomy następujący: dla jednych rzeczą najważniejszą jest, żeby nie było śladu nawet cerkwi na placu; czy Kościół garnizonowy powstanie i czy jest wogóle konieczny, to jeszcze zależy od dyskusji i od ofiarności na cel ten ogółu. Dla drugich najważniejszą rzeczą jest właśnie Kościół garnizonowy dla wojska i na uroczystości, związane z życiem wojska, i społeczeństwa; ci chcieliby swą myśl urzeczywistnić choćby kosztem abdykacji z wielu względów, drogich sentymentowi. W dużej jednak mierze powinno decydować dokładne zbadanie kwestji pod względem prawnym, co dotąd jeszcze nie zupełnie zostało wyjaśnione, oraz pod względem architektonicznym. Mam wrażenie, że już wszystko zostało wypowiedziane — czas rozpocząć działanie w komisji.

Julja Kisielewska.

Memorjał b. Kom. Wyborcz. Gospodarczego Odrodzenia Płocka.

Do
Pana Wojewody Warszawskiego
w Warszawie.

Z konferencji, jaką p. Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Samorządowego był łaskaw, za swej ostatniej bytności w Płocku, odbyć z przedstawicielami byłych radnych grupy Gospodarczego Odrodzenia m. Płocka wywnioskowaliśmy, że w razie nieuskutecznienia projektu powrotu tej grupy do Rady Miejskiej, Województwo ma na widoku, jako jedyne wyjście z trudnej sytuacji, jego zdaniem, wytworzonej przez ustąpienie 13 radnych i ich zastępców listy №1 zaakceptować dokonanie w Płocku uzupełniających wyborów do Rady.

Nasza grupa b. radnych, powodując się wyłącznie względami na dobro i interesy miasta i jego miesz-

Notowania P. K. K. P. w Płocku.
z dnia 1 kwietnia 1924 r.

Dolary — . . .	9,200.000—9.240 000
Funt. szter.	39 450 000
Franki fran.	502.000
Frank szwajc	1.595000
Franki złote	1,800.000.
Liry włosk. . .	394.000.
Złote Bony	1.400.000.

Złoty frank waloryzacyjny na 1 kwietnia 1.800.000 mk.

kańców, odniosła się do wojewódzkiego projektu wejścia z powrotem do Rady zupełnie lojalnie. Aczkolwiek powrót ten, jej zdaniem, nie ma żadnych podstaw prawnych, to jednak, o ileby Województwo znalazło podstawę prawną do tego powrotu, mógłby on nastąpić, o ile postulaty, wysuwane przez nas od chwili naszego wejścia do Rady Miejskiej, a gwarantujące owocną gospodarkę miasta, byłyby uwzględnione.

Za sytuację, jaka się wytworzyła na naszym terenie samorządowym, nie czynimy ani na chwilę odpowiedzialnymi naszych b. przedstawicieli w Radzie i mamy to głębokie przeświadczenie, że Województwo, które z taką pieczołowitością i niezrównaną fachowością wejrzało w te sprawy, również jest, tego co i my zdania.

Nie możemy atoli zamknąć oczu na zarysowywującą się na terenie wojewódzkim perspektywę uzupełniających wyborów u nas do Rady Miejskiej. Takie posunięcie godziłoby w zasadę demokratycznego samorządu, uszczuplałoby prawa polskiej większości w mieście i narażałoby gospodarcze interesy miasta na niepowetowane straty.

Fundamentem demokratycznego ustroju jest zapewnienie każdemu odłamowi społeczeństwa wpływu na życie społeczne i gospodarcze proporcjonalne do liczebności jego członków. Każde sztuczne przesunięcie pod tym względem czyniłoby z praw obywateli mizerną fikcję i torowałoby drogę do licznych nadużyć.

Zaakceptowanie uzupełniających wyborów w naszym wypadku, kiedy cała grupa, reprezentująca większość polskiego społeczeństwa złożyła mandaty, byłoby właśnie takiem sztucznem przesunięciem wpływów i widocznem naruszeniem praw bądź co bądź poważnego odłamu ludności miasta.

Wszak nasz odłam przy zasadniczem sondowaniu sił w podstawowych wyborach wykazał, że ma prawo do 13 radnych w samorządzie miasta. Uszczuplić, bądź ewentualnie zwiększyć ten stan posiadania można jedynie drogą następnych ogólnych wyborów. Wobec tego wybory uzupełniające w tem znaczeniu, aby stanęły do urn wszystkie odłamy i rozćwiartowały między siebie naszą własną ilość miejsc w Radzie, byłyby w naszem pojęciu krzywdzącem bezprawiem. Jasną bowiem jest rzeczą, że mając liczebną siłę 13 w stosunku do 14 (co się okazało przy ostatnich wyborach), otrzymać moglibyśmy zaledwie połowę swoich miejsc, przez co równowaga w Radzie byłaby jeszcze bardziej podcięta.

Dotychczasowa praktyka życia samorządowego całkowicie potwierdza słuszność naszego stanowiska.

Gdy w tej czy innej grupie zbiorowego ciała samorządowego otworzy się vacat, a dana grupa już wyczerpała cały swój zasób zastępców, to przecież nie wolno na to opróżnione miejsce wprowadzać zastępcy z innych grup, i vacat musi takiem pozostać. A cóż to oznacza? Nic innego tylko to, że miejsce zdobyte przy ogólnych wyborach przez dany odłam nie może być oddane innemu odłamowi. Przesunięcie takie może się dokonać dopiero przy następnych wyborach.

Art. 15 Dekretu o Samorządzie Miejskim, stanowiący, że jeżeli brak jest więcej niż 10% ogólnej liczby radnych, można zarządzić wybory uzupełniające, swojem brzmieniem świadczy, iż dotyczy normalnego wyczerpywania się list radzieckich, w którym to wypadku wybory uzupełniające są całkowicie zrozumiałe, gdyż mają na celu przywrócić listom pełny stan ich pierwotnego posiadania.

Wobec powyższego jak najusilniej protestujemy przeciwko jakimkolwiek poczynaniom w kierunku zarządzenia u nas uzupełniających wyborów i jako Komitet Wyborczy Gospodarczego Odrodzenia m. Płocka — uważamy za swój obowiązek oświadczyć, że cała nasza polska większość, którą reprezentujemy, widziałaby w nich zamach na swe najistotniejsze prawa i zmuszona byłaby stanąć w ich obronie.

Niezawodnie Płocka Rada Miejska w tym stanie, w jakim obecnie się znalazła, nie mogąc podejmować żadnych poważniejszych akcji z braku większego quorum, jest organizmem silnie okaleczonym i niezdolnym do spełnienia zadań i obowiązków, jakie na niej ciążą. Jednak jesteśmy pewni, że i bez krzywdzenia nas w naszych prawach i narażania na szwank interesów miasta. Władze Nadzorcze mogą i napewno podejmą właściwe środki w celu uzdrowienia naszych anormalnych stosunków samorządowych.

Płock, dn. 16 marca 1924 r.

DEPESZE.

(Telegr. wł. „Dz. Pł.)

Z całej Polski.

Łamacz lodów w Płocku.

WARSZAWA, dnia 1.4 (P. A.). Dziś o godz. 9 rano wyruszył stąd do Płocka statek próbny, specjalnie na tę podróż przygotowany. Prawdopodobnie, przybędzie on do Płocka około godz. 6-ej wiecz.

Statek zabrał szereg osób i towarów. Posiada on oprócz kół także i szrubę okrętową oraz łyżwy do łamania lodów.

Powódź na północy Polski.

PŁOCK, dnia 31.3 (Godzina 22). Wiadomości z Warszawy, Zakroczymia i Wyszogrodu notują spadek wody na Wiśle. O godz. 21 w Płocku wodowskaz wykazuje +5 metrów 75 ctm.

Na rzece Narwi lody z mostu pod Pułtuskiem — **spłynęły.**

Utworzony o 4 klm. pod Pułtuskiem **zator stoi nadal.**

Poniżej Łomży **zator nadal tkwi. Pod Ostrołęką woda silnie przybiera.**

Klęska powodzi w Polsce.

WARSZAWA, dn. 1.4. Alarmujące pogłoski o zaginięciu naczelnika wydz. bezpiecz. w województwie warszawskiem p. Godlewskiego i inż. Skrzyńskiego z okręgowej dyrekcji robót publicznych okazały się **fałszywe**

Znaleziono ich w niedzielę rano osiadłych wraz z motorówką, a nie promem na mieliźnie w pobliżu Łomianki.

WARSZAWA, dn. 1.4. Donoszą z góry Wisły, że sytuacja ma się **ku lepszemu.** W dole rzeki natomiast jest **gorzej. Straszny wylew** nawiedził Ciechocinek, Toruń; Grudziądz Tczew i Gdańsk są poważnie zagrożone.

Przybór na Bugu i Narwi zbliża się ku Modlinowi — dość powoli. Jest nadzieja, że kraj uniknie w ten sposób nowej klęski powodzi.

W Warszawie nastąpił **spadek wód.** Nie mniej wiele domów na Pelcowiznie, Siekierkach i Czerniakowie **jest podmytych.** Policja usunęła z nich dobytek i mieszkańców.

Pod Rajszewem Wisła zrobiła sobie drugie koryto i płynie niem wartkim nurtem równolegle do dawnego na szerokości od 3 do 6 kilometrów, koryto to sięga bokiem aż do Puszczy Kampinowskiej.

Ciechocinek obecnie już cały został zalany wodą za wyjątkiem Tężni Kurhauzu i kościoła. Woda tak niespodziewanie wylała, że **są tam ofiary w ludziach.** Dworzec jest odcięty od zdrojowiska.

W Ciechocinku ludzie nie pamiętają podobnej powodzi od lat 100.

GDAŃSK, dn. 1.4. Główne niebezpieczeństwo powodzi zdaje się już minęło. Ludzie nie pamiętają takiego wylewu od roku 1888.

Dr. Karpiński—dyrektorem Banku Polskiego.

WARSZAWA, dn. 1.4. Wobec mianowania dyrektorem Banku Polskiego — dr. Karpiński zrekł się mandatu senatora, gdyż statut Banku nie zezwala swemu kierownikowi na zajmowanie żadnego innego urzędu lub stanowiska. Na miejsce dr. Karpińskiego wchodzi do Senatu p. Al. Jachowski ze Zw. Lud. Nar.

Florescu w Warszawie.

WARSZAWA, dn. 1.4. Przybył tutaj adjutant króla rumuńskiego generał Florescu w celu zapoznania się z polską organizacją władz wojskowych.

Gibson odwołany z Polski.

WARSZAWA, d. 1.4. Ambasador amerykański pan Gibson został odwołany z Polski. Będzie on ambasadorem w Bernie Szwajcarskiem, a na miejsce jego do Warszawy przybywa p. Pearson.

Śnieg w Katowicach.

KATOWICE dnia 1.4. Upadł tu śnieg, który atoli tając natychmiast powiększa tylko roztopy.

Zapisy na akcje „Banku Polskiego."

WARSZAWA d. 1.4. Ustalono, że wczoraj zapisy na akcje Banku Polskiego dosięgły 75% ogółu akcji rząd zatem będzie tylko uczestniczył w 25%. Akcje zakupiła przeważnie inteligencja pracująca. Zapisy samych urzędników państwowych wyniosły 10% ogółu subskrypcji.

Z całego świata.

Exposée Poincarégo.

PARYŻ, d. 1.4—Poincare wygłosił expose przyjęte bardzo życzliwie przez większości Izby.

Skandal w parlamencie serbskim. Jako argumenty — rewolwery.

BIAŁOGRÓD, d. 1.4 — Skupczyna stała się widownią niebywałego skandalu poseł Kolicz w kłótni spoliczkował 2 razy posła Titenowicza. Wtedy radykali dobyli rewolwerów i rozpoczęła się strzelanina w parlamencie. Są ranni. Powstał popłoch. Wezwana policja przywróciła porządek

Rokowania Sowiecko - Rumuńskie w Wiedniu.

WIEDEŃ, d. 1.4—Rokowania Sowiecko-rumuńskie są jakby zawieszone. Obie delegacje czekają nowych instrukcji.

Sowiety wysunęły żądanie plebiscytu w Bessarabji na co Rumunja stanowczo zgodzić się nie chce.

Wylew Missisipi i Missouri.

LONDYN, d. 1.4—Z New Yorku donoszą o wielkim wylewie największej rzeki na świecie Missisipi i Missouri w okolicy Gór Skalistych. **Dotąd zginęło 40 osób, a 100 jest ciężko rannych.** Straty olbrzymie.

Most runął w Sewilli.

SEVILLA, 1.4. Rzeka Gwadalkwiwir przybrała niesłychanie. W Sevilli setki osób przyglądało się z mostu wylewowi. Most miał podstawy drewniane. W chwili, gdy wjechał nań autobus runął do rzeki. **40 osób znalazło śmierć natychmiast a z górą sto odniosło cięższe i lżejsze obrażenia.**

Czy Mikołaj II zginął?

PARYŻ, d. 1.4. Odbył się tutaj zjazd rodziny Romanowych. Członkowie tej rodziny doszli do wniosku że nie jest ustalone ani prawnie ani faktycznie **jakoby car i jego rodzina zginęli.** To samo odnosi się i do ks. Michała.

Stwierdzono dalej, że powrót caratu w Rosji musi nastąpić w sposób normalny.

W myśl powyższego postanowiono prosić ks. Mikołaja Mikołajewicza o to, aby stanął na czele ruchu wyzwoleniowego.

Za „łapówki".

BERLIN, dn. 31.3. Były saski prezydent ministrów Zeigner został skazany na 3 lata więzienia za pobieranie łapówek.

Ratujmy ofiary powodzi!

Kupujmy „Dziennik Płocki".

Obrady nad regulacją Włocławka.

Magistrat Włocławka podjął nanowo prace przygotowawcze ku regulacji miasta, rozpoczęte jeszcze za okupacji. Opracowanie projektu regulacji powierzono architektowi z Warszawy p. K. Saskiemu. Niedawno odbyło się w magistracie włocławskim kilka zebrań zaproszonych fachowców i innych osób z udziałem p. Saskiego i prof. politechniki warszawskiej Tołwińskiego. Na zebraniach szczegółowo rozważono przygotowany projekt. Stwierdzono, iż Włocławek zmierza ku rozbudowie w kierunku wschodnim t. j. w kierunku nowych dzielnic przemysłowych. Następnie p. Saski wykazał, że interesem żywotnym miasta jest także rozwój w kierunku Dolnego Szpetala, leżącego naprzeciw Włocławka po drugiej stronie Wisły, "Płuca" miasta, przyrodzony zbiornik powietrza, stanowi rzeczka Zgłowiczanka, dopływ Wisły, płynący przez miasto. W tych stronach więc należałoby założyć park botaniczny. W śródmieściu należałoby uregulować istniejące zieleńce, aby urozmaicić całą monotonję ulic, przedewszystkiem ul. 3 Maja. Należałoby dalej wyzyskać i rozszerzyć istniejące przestrzenie niezadrzewione. Wypada przepruć blok domów na Starym Rynku, aby odsłonić widok malowniczych pagórków Dolnego Szpetala, jednak trzeba tego dokonać tak, by nie stracił na przeróbce widok kościoła farnego, należącego do owego bloku. Co do charakteru budynków i mieszkań, to należy wziąć pod uwagę, że na 44.000 mieszkańców Wł. 40% stanowią robotnicy. Uznano, że Nowy Rynek, zatłoczony dziś przez dużą cerkiew, winien pozostać placem typowo komunikacyjnym, a więc niezabudowanym; na nim bowiem krzyżuje się szereg głównych tętnic komunikacyjnych, a w przyszłości krzyżować się będą linje tramwajowe. W dyskusji podniesiono myśl przesunięcia toru kolejowego na obwód miasta. Projekt ten jednak upadł. Prof. Tołwiński wykazał na przykładach miast naszych, jak Kalisz, Puławy, jak dalece pomysł to niepraktyczny, a nawet zgubny dla rozwoju miasta. Toru kolejowego nie należy oddalać od śródmieścia. Raczej przeciwnie jeżeli chodzi o ruch osobowy to należy dążyć, aby magistrale linji kolejowych przebiegały przez samo śródmieście (linje średnicowe). Trzeba tylko w takich razach odgrodzić, jak należy ruch uliczny od ruchu kolejowego.

Giełda drzewna w Bydgoszczy.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadomiło Izbę Przemysłowo-Handlową w Bydgoszczy, iż wniosek jej dotyczący utworzenia giełdy drzewnej w Bydgoszczy został przychylnie przyjęty i odnośny statut będzie niebawem podpisany przez właściwe urzędy Ministerstwa.

Zdrowy Skarb, to potęga narodu!

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

Wschód słońca g. 5 m. 37 Zachód 6. 32.
Wtorek dnia 1 kwietnia 1924 r.
Kal. rzym.-kat. Teodora.
Jutro — Franciszka z Pauli
Kal. słow.; Zbigniew jutro Sudomir

Płockie Towarzystwo Naukowe.

Rynek Kanoniczny.

Muzeum otwarte w niedziele i piątki od 11-ej do 1-ej.

Bibljoteka Towarzystwa otwarta we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej po południu.

ZEBRANIA i ODCZYTY.

2.4 Sroda o g. 6 w. zebranie Wyd. Fizjograficznego TNP. (Rynek Kan. 8 I p.)

2.4 Sroda Zebranie Pł. Komitetu Pomocy dla ofiar powodzi o g. 6. popoł. w Sali Sejmiku.

4.4 Piątek Zebranie Zarządu Koła PMS o g. 8 m. 30 p Państw. Sem. Naucz Męsk.

4.4. Piątek.—O g. 11 rano Ogólne zebranie członków Zw. Ziemian w Sali Pł. Tow. Rolniczego (Kościuszki 8).

4.4 Piątek } Odczyt o lotnictwie i o gazach
5.4 Sobota } ilustr. zdjęciami kinematograf. w Kino „Sfinks" (seanse I.)

6.4 o g. 12 w pol. Zebranie ogólne spółki „Nasz sklep" w lok. szk. Więzienna 17

7.4. Poniedz. O g. 8 wiecz. Odczyt Boya Żeleńskiego „Jak zostałem literatem" —z ilustracjami (w teatrze miejskim).

7.4 Poniedziałek o g. 6 m. 30 wieczór Zebranie ogólne P.T. „Żałobnego Krzyża" w sali Starostwa.

PRZEDSTAWIENIA i KONCERTY.

4.4 o g. 8 wiecz. Koncert na powodzian urządzony przez P. Tow. Wiośl. teatrze miejskim.

5.4 Sobota, } Koncert M. Szrajberówny.
6.4 Niedziela }

12.4 o godz. 8 wiecz. Wieczór Muzyczno-Wokalny w Sali gimn. męsk. imienia Wł Jagiełły (ulica 3 maja.)

O sprawiedliwość. Dowiadujemy się, że przy interpretacji niektórych artykułów Dekretu o Samorządzie Miejskim powstały pewne wątpliwości. Wobec tego, choć prezydent miasta, na podstawie artykułu 15, rozpisał uzupełniające wybory do Rady Miejskiej na 13 miejsc, pozostałych po radnych z grupy Gospodarczego Odrodzenia Miasta, to jednak p. prezes Sądu Okręgowego nie wyznaczył jeszcze przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego. Zwrócił się bowiem w drodze służbowej do władz wyższych o wyjaśnienia.

Nie każdy zatem, jak widać, obchodzi się z artykułami prawa tak bezceremonjalnie jak magistraty doradcy.

W związku z tem możemy zanotować, że Komitet Wyborczy Grupy Gospodarczego Odrodzenia Miasta wysłał p. d. 16 marca do p. Wojewody Warszaw. memorjał przeciw aprobowaniu uzupełniających wyborów, który jak się okazuje, ma pewne podstawy prawne. Memorjał ten podajemy na innem miejscu.

Rekolekcje Zw. Polek. Dowiadujemy się, że rekolekcje Kat. Zw. Polek rozpoczęły się wczoraj o g. 7 ej wiecz. w kaplicy II gimn. męzkiego, i trwać będą przez 3 trzy dni. Karty wstępu dla członkiń i pań z inteligencji z poza Koła, chcących korzystać z ćwiczeń duchownych, otrzymać można u przewodniczącej Zw. Polek (Kolegjalna 24).

Porządek rekolekcji w kościele Farnym w Płocku. Proszeni jesteśmy o podanie do wiadomości ogólnej porządek rekolekcji parafjalnych.

Sroda 2 kwietnia. Po nabożeństwie pasyjnem: hymn „Veni Creator" i nauka wstępna. Pasja rozpocznie się o godz. 4-ej.

Czwartek 3 kwietnia. O godz. 6 rano — Msza św. — a po Mszy rozmyślanie o celu człowieka.

O godz. 9 r. — Msza, a po Mszy rozważanie o modlitwie.

Po południu—o godz. 6—Rachunek sumienia.

O godz. 6/½ — Nauka o miłości P. Boga poczem błogosławieństwo N. Sakram,

Piątek 4 kwietnia. O godz. 6 r. Msza sw. — po Mszy rozważanie o grzechu.

O godz. 9 r. — Msza i po Mszy rozważanie o cnocie.

O godz. 5¼ popoł. — Droga Krzyżowa,

O godz. 6 w. — Rachunek sumienia.

O godz. 6½ w.—Nauka o miłości bliźniego, poczem błogosławieństwo Najśw. Sakr.

Sobota 5 kwietnia. O godz. 6 r. Msza św. — po Mszy rozważanie o P. Jezusie.

O g. 9 r. — Msza św. — po Mszy rozważanie o miłości Chrystusa Pana.

O godz. 2½ po poł. — Spowiedź.

O godz. 6½ w. — Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Niedziela 6 kwietnia. O godz. 6 rano — Prymarja, po niej Komunja generalna, i po innych Mszach św. również Komunja.

Odczyt o lotnictwie i gazach trujących, Przypominamy, że w piątek i w sobotę dnia 4 i 5 kwietnia odbędzie się w Kino „Sfinks" odczyt specjalnego prelegenta z Warszawy, na temat „Rozwój lotnictwa dziś i za lat 50", ilustrowany zdjęciami kinematograficznemi. Odczyt odbędzie się o godzinie 6 po południu. Dochód przeznaczony na Komitet Obrony Powietrznej Państwa.

Spodziewać się należy, że ogół naszego społeczeństwa, jak również i nasze szkoły skorzystają ze sposobności usłyszenia bardzo interesującego referatu i jeszcze ciekawszych zdjęć filmowych, a równocześnie poprą cel Komitetu.

Wielki koncert na powodzian. W piątek nadchodzący t. j. dn. 4 b. m. Two Wioślarskie urządza w sali teatru koncert na rzecz powodzian. Koncert ten skupi w szeregach wykonawców najwybitniejsze siły artystyczne naszego miasta. Początek o g. 8 wiecz. Program podamy niebawem.

Z Tow. Naukowego. We środę 2 kwietnia odbędzie się posiedzenie Wydziału Fizjograficznego T. N. P. o godz. 6 ej wiecz. w siedzibie Tow. (Rynek Kanoniczny, 8, I piętro).

M. Macieszyna. W sprawie granicy zasięgu chomika na Mazowszu Płockiem.

Prof. Wilk. O gromadzeniu i preparowaniu okazów ssaków.

Wstęp mają członkowie Sekcji i wszyscy członkowie T. N. P.

Z Komitetu Ratunkowego donoszą, że w powiecie naszym kilkanaście wsi zostało kompletnie zalanych wodą a dobytek mieszkańców zniszczony. Położenie powodzian rozpaczliwe; powstaje obawa epidemji. W samem Radziwiu bez dachu jest 500 osób, w tem 300 dzieci.

Akcja ratunkowa przeciągnie się do 2-ch tygodni. Wydatki Komitetu Ratunkowego sięgają 300 miljonów dziennie.

Łamacz lodów w Płocku. Jak się dowiadujemy, publiczność będzie mogła zwiedzać ciekawe urządzenie łamacza lodów, który dziś przybywa, jako statek próbny z Warszawy do Płocka, zaraz po jego przybyciu aż do zmierzchu.

Z żeglugi. Jutro, jak się dowiadumy spodziewane jest odejście statku z Płocka do Włocławka. Nie jest też rzeczą wykluczoną, że jutro przybędzie pierwszy statek normalny do Płocka z Warszawy.

Wieczór Muzyczno-Wokalny na wpisy i na powodzian. Dnia 12 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali gim. męsk. im. Wł. Jagiełły odbędzie się przy udziale wybitnych sił wielki Wieczór Muzyczno - Wokalny. Czysty dochód przeznaczony zostanie na wpisy dla niezamożnych uczni i na powodzian powiatu Płockiego. Wyśmienity program i szlachetny cel zgromadzą napewno liczną a ofiarną publiczność płocką w dniu tym do sali I gimn. męzk.

Popis studjum śpiewu profesora Nollego. Wczorajszy popis studjum śpiewu prof. Nollego — nie zawiódł oczekiwań naszej publiczności. Wykazał on sumienną pracę kierownika i stale wzrastające postępy studjujących. Osobliwie da się to powiedzieć o p. St. Staszewskiej (akomp. p. Łapińskiej), która w wykonaniu trudnej arji z klejnotami i ballady z Fausta uwydatniła daleko już posuniętą technikę, subtelność w wykonaniu i zrozumienie ducha utworu. O znacznym postępie również powiedzieć można, słuchając drugiej wykonawczyni p. C. Maciejowskiej (W białym dworku — Wiosna Niewiadomskiego), której głos o miłem brzmieniu i duży zasób uczucia zyskały solidne podstawy w pracy nad opanowaniem techniki. Sympatycznie również przedstawia się jako śpiewaczka p. Bocheńska (czyste brzmienie głosu i temperament artystyczny.).

Prawdziwą niespodzianką był występ p. Z. Kramkowskiej. Śpiewaczka ta rozporządza niezwykle bogatym materjałem głosowym, o niezmiernie rozległej skali (od sopranu do nut altowych). Jest to głos, któremu stanowczo wróżyć można dużą przyszłość, należy tylko popracować nad stroną techniczną, pod tym względem bowiem p. Kr. ustępuje niektórym poprzednim wykonawczyniom. P. Kramkowska okupuje te luki dużą siłą uczucia i przejęcia się wykonywanym utworem (osobliwie uwydatniło się w arji Siebla z Fausta; akom. p. J. Kramkowska.).

Z męskich sił wykonawczych na pierwszem miejscu postawić należy p. L. Idźkiewicza, rozporządzającego pięknym głosem basowym o pełni brzmienia i dużej sile. Osobliwie wykonanie „Dzwonów" podobało się ogólnie. Muzyka p. Piaska do „Dzwonów" — odznacza się prostotą i serdecznością zarazem.

Pan Z. Maciejowski (baryton), szczególnie w wykonaniu „Gdybym był młodszy" wykazał duży umiar artystyczny i umiejętność rozporządzania materjałem głosowym.

Na zakończenie odśpiewali, duże wywołując wrażenie, tercet ze Strasznego Dworu pp.: Sochaczewski, Maciejowski i Idźkiewicz. W czasie koncertu uczniowie ofiarowali swemu wzruszonemu kierownikowi bukiet kwiatów — z odpowiednią przemową p. Z. Maciejowskiego. Wszyscy wykonawcy byli przyjmowani owacyjnie i zmuszani do bisów.

Prima aprilisowy dodatek nadzwyczajny. Dziś od rana sprzedawany był prima aprilisowy dodatek nadzwyczajny „Kurjera Polskiego", który cieszył się sporem powodzeniem.

Oddajcie to, co Bożego—Bogu, a to, co ojczystego—Ojczyźnie.

(Uczenicom rekolektantkom gimnazjum imienia Reginy Żółkiewskiej, przez nas niegdyś założonego).

Dziewczynki dobre! Takem rad ogromnie,
Że te rozgwarne zwykle z was gromadki
Dziś tak skupione... To — cel zbożny — w kwiatki
Tych niezabudek ciszy wiąże skromnie
Was, by wić z siebie pęk dla Bożej Matki,
A i grzmi Polska: Nie zapomnij o mnie!
Więc Katolicyzm, Polskość niech w was tworzą
Trud — dla Ojczyzny, a — na chwałę Bożą.

Cenię was, widząc, że taką chęć moją,
Przekutą w słowa — umysły dziewczęce
Tak żywo chłoną, by była ostoją
Serc — stąd prac waszych — by te sny orlęce
O wzlotach w szczyty, co się w woli roją,
Z braku wytrwania nie gasły ni w męce,
Ni w znojach życia, ni w jego szarzyźnie:
Na chwałę Bogu, a korzyść Ojczyźnie.

Jest dobrze tu wam, gdy wspólnie co rano
Schodzicie się tu do wiedzy ołtarzy
W tej Polskiej Szkole... Łuną tlą różaną
Oblicza wasze, gdy się tu Wam zdarzy
Modlić się na Mszy, za was odprawianej,
(Oby — w kaplicy rychło zbudowanej.)
Duch wasz się modli, jak swe cele prześni...
Dokoła szepty serc i dzwięki pieśni...

Lecz rychło pryśnie nauk czar wiosenny:
Przyjdą tu nowe, a wy — w bój na życie,
Na trud codzienny i po chleb codzienny,
Może na burze i na wichrów wycie?
I jak te listki z drzew w on czas jesienny,
Tak wy w szeroki świat się rozlecicie
I różne nitki wam dola wyprzędzie...
Ale, czy każda z was — **zwycięzcą** będzie?!..

O! niech wam burza skrzydeł nie pokruszy!
Niech wam wichura serca nie wystudza!
Nie skąpcie blasku dostojeństwu duszy!
Bo to Królewna, a nie sługa cudza!
Niech was nie nęci blichtr faryzeuszy,
Ni ust występnych ślina nie obrudza!
Bogu, Ojczyźnie: pracą — radość siejcie!
Duchami — świećcie! a sercami — grzejcie!...

(Trawestacja z Jana Arta „Noc Błogosławiona").

Prałat Ignacy Lasocki.

29 3 1924 r.

Ś. P.

STEFAN JELENIEWSKI

WŁAŚCICIEL KOWALEWKA.

Wychowaniec Instytutu Agronomicznego w Puławach.

Opatrzony św. Sakr. zasnął w Bogu w d. 30 marca r.b. przeżywszy lat 62.

Pogrzeb z kościoła Farnego w Płocku odbędzie się w czwartek dnia 3 kwietnia 1924 r. o g. 10 rano.

O czem zawiadamiają życzliwych i znajomych pozostali w głębokim smutku

ŻONA i SYNOWIE.

Osobnych zaproszeń nie wysyła się. 61—2—2

Kawały prima aprilisowe. Z kawałów prima aprilisowych najwięcej się nam podobała rozpowszechniona po Płocku pogłoska, że Rada Ministrów uchwaliła 50 mil. złp. na przyśpieszenie budowy kolei do Płocka, i że lotnicy angielscy, którzy odbywają lot okrężny dookoła świata, wskutek burzy zmienili marszrutę, która teraz prowadzić będzie na Płock i Warszawę.

OFIARY.

Na powodzian w Radziwiu do rąk „Pł. Kom. Tow. Czerwonego Krzyża". Zebrane na listę № 7 składa p. Z. Kopańska 150 mil. mk.; weteran T. Łebek 240 tys. mk.; zebrano na listę № 12 p. prok. Gutkowski składa 80 mil. mk.; zebrane na listę № 6 pracownicy PKKP składają 157 mil. mk.; Od urzędników Banku Ziemiańskiego: St Skerupski 10 mil. mk., W. Gurbski 10 mill., K. Przedpełski 10 mil., M. Wysocki 5 mil., W. Skorupska 5 mil., L. Sulkowska 5 mil., J. Gółębiowska 5 mil., J. Mocarska 5 mil., J. Żenczykowski 5 mil. mk. Razem 60 mil. mk.

Pokwitowanie Na Tow. Św. Winc. à Paulo Marjan Ceślikowski złożył w Księgarni Ziemi Mazowieckiej 2 mil. mk.

STOWARZYSZENIA, KOOPERATYWY
ZWIĄZKI i ORGANIZACJE
PAMIĘTAJCIE, ŻE
TANIO i SZYBKO
WYDRUKUJE WAM
KARTY CZŁONKOWSKIE, KURENDY,
STATUTY, SPRAWOZDANIA ROCZNE
DRUKARNIA
„DZIENNIKA PŁOCKIEGO"
Płock Kolegjalna, 8. Wejście z podwórza na lewo. (R)

Po co pisać 100 zaproszeń ręką?
Obstaluj je lepiej
W DRUKARNI
Dziennika Płockiego
Adres: Płock, Kolegjalna, 8. Tel. 168.
Wejście z podwórza na lewo. (R)

Tanio! Szybko!
Drukarnia
Dziennika Płockiego
Płock, ul. Kolegjalna 8
gmach Hotelu Polskiego
Wykonywa
wszelkie druki.
Dokładnie! (R)

Oszczędność przedewszystkiem!
Precz z drogą bibułą!
Urzędnicy, profesorowie, nauczyciele, kupcy, młodzież szkolna i każdy kto ma do czynienia z piórem i atramentem kupić sobie powinni
Wieczną Suszkę Inwalidzką
Żądać wszędzie! (R)
Oszczędność! Pośpiech! Taniość!

Poszukuje się następujących
№ №
„DZIENNIKA PŁOCKIEGO"
z 1923 roku
10, 4, 92, 112. (R)
Osoby, które łaskawie powyżej wzmienione N-ry zechciałyby odstąpić — raczą porozumieć się z Administracją „Dziennika Płockiego" Płock Kolegjalna № 8 (w podwórzu na lewo.)

Ogłoszenia drobne.

Od zaraz jest sklep do odstąpienia. Wiadomość ul. Grodzka 14. 63—3—1

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe na większe z dopłatą. Warunki stosownie do umowy. Zgłaszać się do Redakcji między 4—5 popoł. (R)

KARTKI
do
SPOWIEDZI
Wielkanocnej,
metryczki urodzenia, ślubu i śmierci,
a także wszelkie druki dla Szan. Duchowieństwa poleca
KSIĘGARNIA
ZIEMI MAZOWIECKIEJ
Kolegjalna, Hotel Polski. (R)

Bank Ziemiański
W WARSZAWIE
ODDZIAŁ W PŁOCKU.
Przyjmuje
zapisy i wpłaty na
AKCJE
„Banku Polskiego".
w walutach obcych i złocie oraz
w Markach Polskich. (M)

AFISZE
ULOTKI
PROGRAMY
NA
koncerta i przedstawienia
TEATRALNE
wykonywa pospiesznie
Drukarnia
DZIENNIKA PŁOCKIEGO
Płock, ulica Kolegjalna, № 8.
W podwórzu na lewo. (R)

KUPCY POLSCY!!
nie zapominajcie, że
„REKLAMA"
TO DŹWIGNIA (R)
Handlu i Przemysłu!!
W KAŻDYM SKŁADZIE
biurze, urzędzie i lokalu
powinien być zawsze pod ręką
„INFORMATOR PŁOCKI"
Żądać wszędzie
Skład główny w Administracji „Dziennika Płockiego"
Kolegjalna 8, wejście na lewo z podwórza.
(R)

Redaktor: Piotr Augustyn. DRUK. „DZIENNIKA PŁOCKIEGO" Wydawca: Tow. Wyd. „Dziennik Płocki". Sp. Akc. Tel. 168.